Księga Hioba

Rozdział 24

**1**. Od Wszechmocnego nie są zakryte czasy, a którzy go znają, nie wiedzą dni jego. i **2**. Jedni granice przenieśli, rozebrali trzody i paśli je. **3**. Osła sierot zagnali i wzięli w zastawie wołu wdowy. **4**. Wywrócili drogę ubogich i ucisnęli społem ciche ziemie. **5**. Drudzy jako dzicy osłowie na puszczy wychodzą na dzieło swoje: czując na łup, gotują chleb dzieciam. **6**. Rolą nie swoję pożynają a winnicę tego, którego gwałtem ucisnęli, obierają. **7**. Ludzie nagie wypuszczają, wziąwszy szaty, którzy nie mają odzieży na zimnie, **8**. których dżdże górne polewają, a nie mając okrycia, obłapiają kamienie. **9**. Gwałt uczynili odzierając sieroty, a ubogie pospólstwo złupili. **10**. Nagim i bez odzienia chodzącym, i łaknącym wzięli kłosy. **11**. Między kopami ich południowali, którzy wytłoczywszy prasy pragną. **12**. Męże z miast do płaczu przywiedli i dusza zranionych krzyczała, a Bóg nie puści bez karania. **13**. Oni byli przeciwni światłości, nie wiedzieli dróg jej ani się wrócili szcieżkami jej. **14**. Co naraniej wstawa mężobójca, zabija nędznego i ubogiego, a w nocy będzie jako złodziej. **15**. Oko cudzołożnika strzeże ciemności, mówiąc: Nie ujźrzy mię oko, i zakryje oblicze swoje. **16**. Podkopywa w ciemności domy, jako się byli za dnia zmówili i nie znali światła. **17**. Jeśli się prędko pokaże zorza, mają ją za cień śmierci: i tak w ciemności jako w jasności chodzą. **18**. Lekczejszy jest niż wierzch wody, niech będzie przeklęta część jego na ziemi i niech nie chodzi po drodze winnic; **19**. niech przejdzie do wielkiego gorąca z wód śnieżnych, a grzech jego aż do piekła, **20**. niech go zapamięta miłosierdzie, słodkość jego robacy, niech nie będzie w spominaniu, ale niech skruszon będzie jako drzewo nieużyteczne. **21**. Abowiem spasł niepłodną, która nie rodzi, a wdowie dobrze nie czynił. **22**. Ściągnął mocne w mocy swojej, a gdy wstanie, nie będzie wierzył żywotowi swemu. **23**. Dał mu Bóg miejsce do pokuty, a on go źle używa na pychę, a oczy jego są na drogach jego. **24**. Podniesieni są na chwilę, a nie ostoją się i poniżeni będą jako wszytkie rzeczy, i będą zniesieni, a jako wierzchy kłosów starci będą. **25**. Co jeśliż tak nie jest, któż może na mię dowieść, żebym skłamał, i położyć przed Bogiem słowa moje?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.